

Małgorzata Szeliga-Wenzel,
Zdzisława Świątek¹

Zainteresowania uczniów a wybór zawodu

Sytuacja poradnictwa zawodowego dla młodzieży w Lotniczych Zakładach Naukowych oraz wynikające z niej uzasadnienie podjęcia problematyki

Lotnicze Zakłady Naukowe we Wrocławiu, które stanowią nasze miejsce pracy, to szkoła z tradycjami, która właśnie świętuje swoje sześćdziesiąte urodziny.

Niestety, zdawać się może, iż ta niegdyś bardzo ceniona placówka ma czas swej świetności już za sobą. Obecnie jest to zespół szkół, w skład którego wchodzi: XVI Liceum Ogólnokształcące, XIII Liceum Profilowane, Zasadnicza Szkoła Zawodowa Nr 6.

Do utworzonych klas przybywa młodzież z okolicznych wiosek i małych miasteczek, tak więc LZN od kilku lat stał się szkołą środowiskową.

Warunki materialne i bytowe naszych uczniów są bardzo zróżnicowane, często jednak wychowankowie opowiadają o ciężkiej sytuacji rodzinnej, o bezrobociu, które dotknęło rodziców i które determinuje sytuację rodziny. Nie widzą oni szans na zmianę istniejącego stanu rzeczy, są przekonani, że też w przyszłości wieść będą podobne, pełne niepewności i niewiary w poprawę koniunktury życia, nie wierzą w swoje możliwości, rezygnują z marzeń.

Szkoła nie posiada etatu Szkolnego Doradcy Zawodu, nie ma, i prawdopodobnie nie będzie miała szans na powstanie Szkolnego Ośrodka Kariery. A szkoda!!

Owszem, są we Wrocławiu instytucje, które wspierają rozwój kariery, które są w stanie pomóc młodemu człowiekowi podjąć odpowiedzialne i przemyślane decyzje, lecz nasz uczeń trafia tam niezwykle rzadko. Do ubiegłego roku korzystaliśmy z oferty Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej we Wrocławiu, lecz teraz – ze względu na zmianę zakresu obowiązków tych organów – nie mamy takich możliwości.

Kto zatem powinien pomóc młodzieży? Kto ma wesprzeć w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie: *Jaki jestem? Do czego się nadaję? Jakie są moje dobre i złe strony?*

W trakcie studiów dowiedzieliśmy się, że Unia Europejska przeznaczy spore kwoty na stworzenie we wszystkich placówkach edukacyjnych etatów dla Szkolnych Doradców Zawodowych. Zanim jednak to nastąpi postaramy się, w miarę możliwości, pomóc tym, którzy nie potrafią racjonalnie zaplanować przyszłości, którym nikt nie wskazał drogi, a właściwie, którym nikt nie powiedział o istnieniu różnorodnych dróg.

To właśnie stanowi wyjaśnienie, dlaczego zajęliśmy się problemem wyboru zawodu, uzmysłowieniem uczniom, jak wielka jest zależność między zainteresowaniami i predyspozycjami a przyszłą profesją. Naszym celem stało się przekazanie wiedzy, że

¹ Małgorzata Szeliga-Wenzel, nauczyciel języka polskiego w Lotniczych Zakładach Naukowych we Wrocławiu; Zdzisława Świątek, nauczyciel matematyki w Lotniczych Zakładach Naukowych we Wrocławiu.

niektóre zawody, choć atrakcyjne, nie zagwarantują im w perspektywie zatrudnienia, iż muszą poznać trendy na rynku pracy i muszą uwierzyć, że są w stanie, inaczej niż ich rodzice, zaprojektować własną przyszłość.

Do 21 września 2006 r. przeprowadziłyśmy w Lotniczych Zakładach Naukowych zajęcia warsztatowe związane z doradztwem zawodowym w klasach licealnych I – III, wynikiem czego były prośby uczniów o indywidualne konsultacje. Spełniłyśmy je i pomogłyśmy młodym ludziom, którzy pragną zadbać o własną przyszłość, lecz nie potrafią jej zaprojektować.

13 i 20 września w naszej szkole odbyły się spotkania z rodzicami. Udało nam się również z nimi omówić zagadnienia związane z problematyką doradztwa zawodowego, zaznaczyłyśmy wagę podejmowanych przez ich dzieci wyborów, ukazałyśmy zmienność trendów na współczesnym rynku pracy.

Tematyka przeprowadzonych przez nas warsztatów wydała się także atrakcyjną dla innych wychowawców klas, którym z przyjemnością przekazałyśmy zdobytą przez nas wiedzę oraz zgromadzone materiały, scenariusze oraz bibliografię przedmiotu podczas godzinowego szkolenia.

Ten czas spędzony nad opracowaniem projektów zajęć i na pracy z młodzieżą, rodzicami oraz nauczycielami-wychowawcami na pewno nie został zmarnowany.

Pisałyśmy we wstępie o tym, do jakiego typu odbiorców skierowana jest nasza oferta. Pisałyśmy o problemach, z jakimi oni i ich rodziny się borykają. Dlatego nie dziwiło nas, iż młodzież chętnie zostawała po lekcjach i brała udział w szkoleniach, które pozwalały bardziej poznać siebie, swoje predyspozycje, ale także oczekiwania wobec życia. Młodzi ludzie zaczęli wreszcie dostrzegać przemiany na rynku pracy i jego wymagania. Nasz cel został osiągnięty a oni zaczęli weryfikować swoje plany.

Jednak zarówno my, jak i nasi adresaci, odczuwamy po zakończeniu praktyk pewien niedosyt. Brakowało niestety czasu, aby rzetelnie i dogłębnie wdrożyć się w interesujące nas problemy i sprawy. Odbyłyśmy nawet spotkanie ze szkolnym pedagogiem, rozważając możliwości prowadzenia przez niego poradnictwa. Okazało się jednak, iż nadmiar obowiązków determinuje jego działania i nie ma on czasu na występowanie z własną ofertą doradztwa, a zainteresowani rzadko do niego trafiają.

Nadzieję daje jednak obietnica ze strony pani Dyrektor, iż nie zaprzestanie starań, aby już w tym roku wygospodarować fundusze na zatrudnienie tak potrzebnego w naszym środowisku profesjonalisty.

Wymieniając między sobą spostrzeżenia zauważyłyśmy zbieżność swoich poglądów z tymi, które zostały zawarte w artykule Joanny Kowalczyk *Doradca zawodowy w szkole*. Uznałyśmy, że nieporozumieniem są takie zajęcia „robione z doskoku”, doradztwo winno mieć charakter ciągły, systematyczny, powinno być przemyślnie skonstruowanym procesem.

Zgadzamy się również z autorką artykułu w pozostałych zagadnieniach:

1. Proces edukacji powinien być maksymalnie wykorzystany do realizacji zadań orientacji zawodowej.
2. Orientacja zawodowa powinna być realizowana przez nauczycieli wszystkich typów szkół, w tym również szkół zawodowych, wszystkich przedmiotów, bloków programowych i ścieżek edukacyjnych a przede wszystkim tych, w których zawarte są treści zawodoznawcze.

3. Poradnie psychologiczno-pedagogiczne wspierają nauczycieli szkół różnych typów w realizacji zadań orientacji zawodowej, dostarczając szkołom materiałów informacyjnych, szkoląc nauczycieli w prowadzenie zajęć zawodoznawczych i warsztatów z młodzieżą.
4. Szkoły i poradnie mogą spełniać powierzone im zadania, pod warunkiem utworzenia sprawnie działającego systemu informacji zawodowej. Każdy uczeń, nauczyciel, doradca zawodowy, rodzice powinni mieć dostęp do wszystkich informacji na tradycyjnych i nowoczesnych nośnikach (publikacje, programy komputerowe, Internet) potrzebnych do podjęcia decyzji.
5. Realizacja tego zadania wymaga zintegrowanych działań wszystkich resortów i instytucji realizujących cele poradnictwa zawodowego, a w szczególności resortu pracy i spraw socjalnych. Współpraca z urzędami pracy jest warunkiem powstania komplementarnego banku informacji zawodowej. Gromadzenie, przepływ i zakres informacji zawodowej powinien być przedmiotem wspólnych ustaleń.

Rozmyślając nad zagadnieniami zawartymi w punkcie 4, doszliśmy do wniosku, iż takim miejscem w placówce, które powinno być bankiem informacji na tematy związane z przyszłością zawodową naszych uczniów jest biblioteka szkolna. Dostarczyliśmy paniom tam pracującym znane nam adresy stron internetowych, tytuły merytorycznych publikacji, wyraziłyśmy chęć dzielenia się swoją wiedzą i umiejętnościami. Postarałyśmy się również o widoczny plakat informujący o nowych możliwościach skorzystania z zasobów biblioteki.

Jednakże pragniemy nadmienić, że wydaje nam się niezbędnym zapewnienie w przyszłości odrębnego miejsca spotkań z klientem, w którym zostanie zgromadzony warsztat do prowadzenia zajęć doradczych, dający także możliwość nawiązania bardziej bezpośredniego kontaktu z uczniem i dyskrecją prowadzonych rozmów.

Po odbyciu praktyki próbowaliśmy siebie scharakteryzować i ocenić. Nurtowały nas pytania: *Jakim typem doradcy byłam w swych działaniach, czym się kierowałam, jakie stawiałam sobie cele?*

Czy byłam niezbyt lubianym przez innych ekspertem? Okazało się, że żadna z nas nie chciała być spolegliwym opiekunem; wykorzystaliśmy raczej w swych działaniach typ doradcy leseferysty, człowieka, który nie jest zorientowany na zawody, ale na ucznia. Nie ma gotowych odpowiedzi, jaki zawód uczeń powinien wybrać, bo wie, że każda jednostka jest inna, i to, co dobre i wartościowe dla doradcy, nie musi być takim dla radzącego się. Taki doradca poświęca wybierającemu zawód wiele czasu, pobudza do poznania siebie, również pod kątem wykonywania zawodu, ale nie udziela konkretnych porad. Ostateczną decyzję pozostawia radzącemu się.

Taka postawa pozwoliła nam uświadomić uczniom jak bardzo się mylą w ocenie samych siebie, swoich ambicji, umiejętności oraz oczekiwań wobec życia i świata, ale także wobec przyszłego pracodawcy. Niejednokrotnie wychowankowie zdumieni byli faktem, iż tyle prawdy o nich odkrywają zwykłe ankiety. Techniki wizualizacyjne sprawiły, że być może pierwszy raz w życiu zobaczyli siebie w przyszłości i, niestety, nie zawsze im się to podobało. Może te ćwiczenia skłonią ich do częstszego zagłębienia w głąb siebie i stawiania sobie pytania o konsekwencje dokonywanych wyborów. Myślimy, że dla każdego doradcy zawodowego powinien być to cel nadrzędny!

Przy wykorzystaniu fachowej literatury dokonaliśmy ewaluacji wszystkich naszych działań i stwierdziłyśmy, że udało nam się osiągnąć zamierzone cele. Nasz klient:

- potrafi określić i rozwijać swoje zainteresowania,
- potrafi uświadomić sobie własne uzdolnienia,
- zna swój system wartości i oczekiwań wobec pracy i środowiska pracy,
- poznaje własną osobowość,
- potrafi ocenić swój stan fizyczny i zdrowotny,
- zna swoje mocne i słabe strony,
- potrafi konfrontować własne możliwości z wymaganiami zawodu,
- zna warunki i środowisko pracy oraz zadania konkretnych czynności w konkretnych zawodach,
- zna wymagania psychofizyczne oraz przeciwwskazania zdrowotne w konkretnych zawodach,
- zna instytucje kształcące,
- potrafi określić szanse zatrudnienia w konkretnym zawodzie,
- zna materiały i narzędzia pracy w konkretnych zawodach,
- zna rodzaje i typy szkół przygotowujące do wybranego zawodu.

Sądzimy, że nasi wychowankowie będą pamiętali przyświecające nam hasło:

„Wybierz sobie pracę, którą lubisz,
a nie będziesz musiał pracować do końca życia”

[Konfucjusz]